



Sygn. akt II KK 73/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
sprawy **R. B.**

skazanego za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

na skutek kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 sierpnia 2019 r., sygn. akt VI Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

R. B. został oskarżony o to, że:

1/ w dniu 9 września 2010 r. w W., na przystanku autobusowym „T. 01” przy skrzyżowaniu ul. R. i T., przy użyciu narzędzia przypominającego maczetę

dokonał uszkodzenia ciała S. K. w postaci rany rąbanej przedramienia lewego z uszkodzeniem zginaczy palców I-V i nerwu pośrodkowego i łokciowego lewego oraz złamania wielomiejscowego kości łokciowej lewej, czym spowodował naruszenie czynności narządu ciała powyżej 7 dni, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.;

2/ w dniu 9 września 2010 r. w W., na przystanku autobusowym „T. 01” przy skrzyżowaniu ul. R. i T., przy użyciu narzędzia przypominającego maczetę dokonał uszkodzenia ciała J. P. w postaci rany ciętej ręki lewej po stronie dłoniowej o długości 3 cm oraz złamania trzonu IV kości śródręcza lewego, czym spowodował naruszenie czynności narządu ciała powyżej 7 dni, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 157§1 k.k.

Sąd Rejonowy w W. z dnia 29 maja 2018 r., sygn.akt III K [...], uznał R. B. za winnego zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów przy ustaleniu, że stanowią one jedno przestępstwo, tj. tego że w dniu 9 września 2010 r. w W. na przystanku autobusowym „T. 01” przy skrzyżowaniu ul. R. i T., przy użyciu nieustalonego narzędzia, dokonał uszkodzenia ciała S. K. w postaci rany rąbanej przedramienia lewego z uszkodzeniem zginaczy palców I-V i nerwu pośrodkowego i łokciowego lewego oraz złamania wielomiejscowego kości łokciowej lewej oraz uszkodzenia ciała J. P. w postaci rany ciętej ręki lewej po stronie dłoniowej o długości 3 cm oraz złamania trzonu IV kości śródręcza lewego, czym spowodował u tych pokrzywdzonych naruszenie czynności narządów ciała trwających powyżej 7 dni, kwalifikując to zachowanie jako przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. i wymierzając za nie, na podstawie tego przepisu, karę roku pozbawienia wolności oraz środek karny z art. 46 § 1 k.k. w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonych S. K. i J. P. w wysokości po 2.000 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca R. B. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając:

a/ na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 25 § 1 k.k.,

b/ na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

W konkluzji wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2019 r., sygn. akt VI Ka [...], Sąd Okręgowy w W. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca R. B., zarzucając:

1/ obrazę przepisów postępowania tj. art. 79 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k., polegającą na niewyznaczeniu skazanemu obrońcy z urzędu od początku trwania postępowania sądowego, pomimo iż Sąd Rejonowy w W. w powziął wątpliwości co do poczytalności skazanego R. B., co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.,

2/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. przepisu art. 410 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez nieodroczenie rozprawy apelacyjnej na wniosek obrońcy w związku z przedstawieniem części dokumentacji medycznej nie znanej biegłym psychiatrom wydającym opinię sądowo psychiatryczną oraz oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie uzupełniającej opinii sądowo psychiatrycznej.

Następnie, w dniu 27 listopada 2019r., obrońca złożyła pismo ograniczające zakres pierwszego z zarzutów kasacyjnych podnosząc jedynie zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., polegającej na przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej bez udziału obrońcy w sytuacji uzasadniającej obronę obligatoryjną, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Sformułowany w niej zarzut okazał się bowiem skuteczny wobec trafnego wskazania w nim na zaistnienie w odniesieniu do R. B. bezwzględnej przyczyny odwoławczej. To bezwzględne uchybienie polegało zaś na tym, że obrońca R. B. nie brała udziału w rozprawie odwoławczej, w której jej udział był obowiązkowy (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k.). Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że w początkowej fazie postępowania przed Sądem pierwszej instancji skazany R. B. korzystał z obrony świadczonej przez ustanowionego przez niego obrońcę. Nie miała ona wówczas jeszcze charakteru obligatoryjnego. Jednak w dalszej fazie tego postępowania orzekający w sprawie Sąd pierwszej instancji powziął uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności, co skutkowało powołaniem dwojga biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie jego zdrowia psychicznego. Z tym momentem obrona tego skazanego przekształciła się w obronę o charakterze obligatoryjnym zaś do ustanowienia mu obrońcy z urzędu nie doszło tylko dlatego, że korzystał on nadal z obrony świadczonej przez obrońcę z wyboru.

Wprawdzie w opinii o jego stanie zdrowia psychicznego z dnia 21 marca 2018r. (k 701) przyjęto, że czyn R. B. nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania ich znaczenia lub kierowania swoim postępowaniem i że stan zdrowia psychicznego tego oskarżonego pozwala na udział w procesie karnym, ale nie powodowało to automatycznie zmiany charakteru jego obrony z obligatoryjnej na fakultatywną. Należy bowiem zauważyć, że o ile w stanie prawnym obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. sama treść opinii biegłych lekarzy psychiatrów o braku okoliczności wymienionych w art. 31 § 1 i 2 k.k.

decydowała o ustaniu obrony obligatoryjnej, a tylko decyzja sądu mogła ten stan obowiązkowej obrony przywrócić, o tyle od 1 lipca 2015 r. – w związku z wejściem w życie noweli z 27 września 2013 r. (Dz. U. poz. 1247 ze zm.) – obrona obligatoryjna w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. ustaje dopiero z chwilą wydania przez sąd postanowienia, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy (art. 79 § 4 k.p.k.). Takie, trafne, zapatrywanie prawne wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17 (OSNKW 2018, z. 4, poz. 33) podkreślając, że od 1 lipca 2015 r. to nie treść opinii sądowo – psychiatrycznej stanowi o istnieniu lub braku obligatoryjnej obrony oskarżonego na rozprawie (art. 79 § 3 k.p.k.), ale przesądza o tym postanowienie sądu wydane po tym, jak opinia biegłych lekarzy psychiatrów zostanie złożona do akt sprawy. Wyraźna stylistyka art. 79 § 4 k.p.k. w nowym brzmieniu, w zestawieniu z poprzednią treścią tego przepisu, a także gwarancyjny charakter tego unormowania w zakresie prawa oskarżonego do korzystania z obrony (art. 6 k.p.k.), nie pozwala na aprobatę stanowiska, że niewydanie takiego postanowienia przez sąd może oznaczać, iż postanowienie takie zostało wydane w sposób dorozumiany. Dodać trzeba, że **obowiązek wydania przez sąd postanowienia**, iż udział obrońcy nie jest obowiązkowy (art. 79 § 4 k.p.k.) **aktualizuje się także wtedy, gdy oskarżony korzysta z pomocy obrońcy z wyboru**. Rzecz oczywista więc, że korzystanie z pomocy takiego obrońcy nie doprowadza do ustania obrony obligatoryjnej; wszak wykonuje ją obrońca z wyboru i to na nim ciąży obowiązek brania udziału w procesie aż do jego prawomocnego zakończenia.

W tej sprawie, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, nie zostało wydane postanowienie, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k. Oznacza to, że na obrońcy z wyboru ciążył obowiązek brania udziału także w rozprawie apelacyjnej. Tak też zresztą zdawał się kwestię tę postrzegać Sąd odwoławczy, który w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, odnośnie do obrońcy z wyboru zawarł adnotację o obowiązkowym jego

stawiennictwie na tej rozprawie (k. 820). Mimo tego, w dniu 22 sierpnia 2019r., podczas rozprawy apelacyjnej skazany R. B. nie miał zapewnionej pomocy obrońcy. Sąd odwoławczy przeprowadził tę rozprawę przy nieobecności obrońcy skazanego pomimo, iż w opisanej wyżej sytuacji procesowej obrona miała charakter obligatoryjny i pomimo złożenia przez obrońcę skazanego wniosku o jej odroczenie z uwagi na konieczność uzupełnienia stosownej dokumentacji medycznej. Na rozprawie apelacyjnej, co prawda, Sąd odwoławczy, postanowieniem, nie uwzględnił wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy argumentując, że „zgodnie z opinią biegłych psychiatrów stan psychiczny oskarżonego pozwala na jego udział w postępowaniu i prowadzeniu obrony w sposób samodzielny i rozsądny”. Jednak postanowienie to nie odpowiadało warunkom, które spełniać powinno postanowienie przewidziane w art. 79 § 4 k.p.k. Przepis ten wymaga, aby orzeczenie takie nie tylko stwierdzało, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny ale także, by ustalenie w tym zakresie było merytorycznie uzasadnione. Zatem nawet wtedy, gdy biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili w swojej opinii okoliczności wskazanych w tym przepisie, ale nowe dowody stwarzają uzasadnione wątpliwości w tej mierze, obrona ma wciąż charakter obowiązkowy ze wszystkimi tego konsekwencjami. Należy dodatkowo mieć tu na uwadze, że obrońca skazanego w dniu 5 sierpnia 2019 r. sporządziła pisemny wniosek o odwołanie terminu tej rozprawy, wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej, nieznanej biegłym psychiatrom wydającym opinię sądowo - psychiatryczną w niniejszej sprawie (k - 830), zaś w załączeniu do wspomnianego pisma, obrońca złożyła do akt dokument świadczący o orzeczeniu w stosunku do skazanego stopnia niepełnosprawności z powodu, który nie był do tej pory znany ani Sądowi ani biegłym psychiatrom. Ta dokumentacja, jeśli nawet nie musiała jeszcze świadczyć jednoznacznie o niezupełności opinii psychiatrycznej wydanej w

sprawie, to na pewno wskazywała wyraźnie przynajmniej na istnienie uzasadnionych wątpliwości, czy w aktualnym, w dacie postępowania odwoławczego, stanie zdrowia, skazany może prowadzić swoją obronę w sposób samodzielny oraz rozsądny. Tym bardziej, że opinia psychiatryczna biegłych K. i G. – K. jest niezwykle lakoniczna, sporządzona została w sposób co najmniej niestaranny, nie odnosi się do treści innych opinii wydawanych odnośnie do stanu zdrowia psychicznego skazanego, wreszcie między jej wydaniem a dniem rozprawy apelacyjnej upłynęło ponad 15 - ście miesięcy a więc okres, w którym zdolność skazanego do samodzielnej i rozsądnej obrony, przy jego stanie zdrowia psychicznego (znanym z innych opinii psychiatrycznych) mogła ulec istotnemu ograniczeniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy wydał rozstrzygnięcie kasatoryjne (art. 537 § 2 k.p.k.), stwierdzając zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. i w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. W ponownym postępowaniu odwoławczym Sąd odwoławczy powinien zastosować się do zaprezentowanych zapatrywań prawnych (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Sąd Najwyższy ograniczył rozpoznanie kasacji tylko do uchybienia podlegającego i tak uwzględnieniu z urzędu, jako że rozpoznanie w tym zakresie było wystarczające do wydania orzeczenia (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), zauważając jednak, że jako zasadny jawi się – z przyczyn już zasygnalizowanych - złożony na rozprawie apelacyjnej wniosek dowodowy obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy psychiatrów.

Z przedstawionych wyżej powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

a.s.